

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 3go Października. Rok 1864.

N^o 226.

21 Września

Rok 1864.

3 Października

Poniedziałek.

Wschód Słońca g. 6 m. 5
Zachód „ 5 „ 33

Dziś, ŚS. Kandyda M. i Lubomiła.
Jutro, Śgo Franciszka Serafickiego.

Wczoraj w Kaplicy Instytutu Muzycznego, wykonana została Msza kompozycji *Moniuszki*, na chór 4-głosowy, z towarzyszeniem instrumentów smyczkowych i organu. Na Offertorium było śpiewane *Ave-Verum, Mozarta*; zaś na Agnus, dały się słyszeć Panny: *Niebor-ska, Kłodzińska, Fiedler, Estkowska*, oraz P. *Mikul-ski*, na organie grał P. *Śliwiński*, a całemu wykonaniu przewodniczył Dyrektor *Kątski*.

Jutro w Kościele *XX. Franciszkanów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo *FRANCISZKA Serafickiego*, Patriarchy Zakonu, która obchodzoną będzie odpustem Nabożeństwem. Celebrować będą *XX. Kar-melici bosci*.

NAJWYŻSZE UKAZY

O

WYCHOWANIU PUBLICZNEM

W KRÓLESTWIE POLSKIM.

V.

UKAZ NAJWYŻSZY

O ORGANIZACJI DYREKCJI NAUKOWYCH

W KRÓLESTWIE POLSKIM.

Z BOŻEJ ŁASKI,

MY ALEXANDER II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,

WIELKI KSIĄŻĘ FINLANDZKI,

etc., etc., etc.

Ukazem w dniu dzisiejszym wydanym, położyliśmy gruntowniejsze podstawy organizacji Szkół początkowych w Królestwie Polskim. Do urzędzenia tych Szkół powołujemy wszystkich mieszkańców Królestwa, bez różnicy pochodzenia i wyznania, ułatwiając im możność korzystania w tem ważnem dziele z pomocy Skarbu. Dla pomyślniejszego spełnienia myśli NASZYCH, co do rozszerzenia i rozwinięcia wychowania początkowego w Królestwie, uznaliśmy jednocześnie za dobre, ustanowić w tym kraju Dyрекcje Naukowe i osobom, które będą niemi kierować, bliższe zawiadywanie wszystkimi Szkołami początkowymi, powierzyć.

Osądziliśmy potrzebnem określić główne zasady organizacji tych Dyрекcji Naukowych i pogodzić nowe obowiązki Dyrektorów Szkół z innemi częściami zarządu wychowania w Królestwie Polskim, postanowiliśmy i stanowimy:

I. Organizacja Dyрекcji Naukowych.

Art. 1. Królestwo Polskie podzielonem zostaje na 10 Dyрекcji Naukowych: Warszawską, Łódzką, Radomską, Kielecką, Lubelską, Chełmską, Siedlecką, Suwalską, Łomżyńską i Płocką.

Art. 2. Granice każdej z tych Dyрекcji będą dokładnie oznaczone osobnem postanowieniem Urzędzającego w Królestwie Komitetu.

Art. 3. Do Zarządu Dyрекcjami Naukowemi mia-

nowani zostaną Dyrektorowie Szkół, których prawa służbowe poniżej w art. 35 są określone.

Art. 4. Do zawiadywania istniejącymi w Warszawie początkowymi (elementarnymi) i prywatnemi zakładami naukowemi, ustanowiony zostaje Inspektor Szkół miasta Warszawy, porównany w prawach służbowych z Dyrektorami Szkół.

Art. 5. Warszawski Dyrektor Szkół, oprócz wszystkich za obreębem miasta Warszawy szkół do jego Dyрекcji należących, mieć będzie w swem zawiadywaniu, znajdujące się w temże mieście średnie i wyższe Rządowe Zakłady naukowe, z wyjątkiem Szkoły Głównej.

Art. 6. Zakłady naukowe, które z mocy obowiązujących przepisów nie podlegają zwierzchniej władzy wychowania w Królestwie, lecz od innych władz zależą, pozostaną jak dotąd w zawiadywaniu tychże władz. Dyrektorowie Szkół atoli z obowiązku zwiedzać mają wszystkie tego rodzaju zakłady naukowe, i przedstawiać uwagi swoje, za pośrednictwem swej zwierzchności do uznania władz zawiadyujących temi zakładami.

II. Atrybucje i obowiązki Dyrektorów Szkół, oraz Inspektora Szkół miasta Warszawy.

Art. 7. Dyrektorowie Szkół oraz Inspektor szkół miasta Warszawy, mają zwierzchnictwo nad wszystkimi Rządowemi i Publicznemi Zakładami Naukowemi, znajdującymi się w obreębie właściwej Dyрекcji lub rzezonego miasta, oprócz tych które na zasadzie poprzedzających artykułów z pod ich zawiadywania są wyłączone.

Art. 8. Do Dyrektorów Szkół należy nadzór nad wszystkimi początkowymi szkołami, gminnemi, wioskowemi i miejskimi, znajdującymi się w obreębie Dyрекcji Naukowej. Obowiązkiem ich jest szczególnie mieć staranie o ich dobry byt i rozwinięcie. We wszystkim co tylko tych szkół i zostających przy nich nauczycieli i nauczycielek dotyczy, Dyrektorowie ci trzymać się winni ściśle przepisów Ukazu o szkołach początkowych. Co zaś do szkół początkowych znajdujących się w mieście Warszawie, obowiązki te zgodnie z art. 4tym na Inspektora Szkół tego miasta są włożone. (D. n.) (Dz: Warsz.)

Wypis z Protokołu Sekretarjatu Stanu Król. Pol.:

Z BOŻEJ ŁASKI,

MY ALEXANDER II,

CESARZ I SAMOWŁADCA WSZECH ROSSJI, KRÓL POLSKI,

WIELKI KSIĄŻĘ FINLANDZKI,

etc., etc., etc.

W celu zasilenia dochodów Skarbu Naszego Królestwa Polskiego, tak na zaspokojenie ogólnych potrzeb tegoż Królestwa, jak niemniej na pokrycie nadzwyczajnych wydatków, terażniejszym położeniem kraju spowodowanych, Uznaliśmy potrzebnem powiększyć obecnie stopę podatku od wyrabianej w gorzel-

niach Królestwa wódki, nie czekając nastąpić mającej zmiany obowiązującego tam systemu poboru tego podatku, a zarazem przystąpić niezwłocznie do ułożenia projektu stanowczego opodatkowania trunków w Królestwie, z zastosowaniem do niego, o ile można, istniejącego w Cesarstwie systemu poboru oznaczonych podatków. W skutku tego, na przedstawienie Komitetu Urządzającego w Królestwie, rozkazaliśmy i rozkazujemy:

Art. 1. Opłata od wyrobu wódki w gorzelniach Królestwa, artykułem 1m Ukazu z d. 16 (28) Października 1862 r. na kop: 34 z każdego wiadra 78go stopnia probierza stumiarowego ustanowiona, podnosi się z d. 1 (13) Października 1864 r. do jednego rubla srebrem z każdego wiadra tejże wódki wyż oznaczonej tegości.

Art. 2. Opłata od wyrobionej wódki po rublu z wiadra pobierana będzie ze wszystkich bez wyjątku gorzelni, znajdujących się w Królestwie Polskiem i wnoszoną być ma do Skarbu, poczynając od 1 (13) Listopada 1864 r. za każdy miesiąc po jego upływie. Na Komitet Urządzający w Królestwie wkłada się obowiązek wydać przepisy, pozwalające kredytowania przypadającego podatku od wyrobu wódki, na czas 9ciu miesięcy nie przenoszący, każdemu z właścicieli gorzelni, który odda pod nadzór Rządowy (pod klucz) wyprodukowaną wódkę.

Art. 3. Komitetowi Urządzającemu poleca się w uzupełnieniu Najwyżej zatwierdzonej Ustawy z d. 4 (16) Maja 1848 r., o wyrobie i sprzedaży wódki: wydać takie przepisy czasowe, jakie dla tegorocznego 1864 r. okresu wyrabiania tego trunku okazać się niezbędne, tak dla wzmocnienia nadzoru nad wypalaniem, przechowywaniem i przewożeniem wódki, jako też względem kar za nadużycia, wykryć się przy tem mogące. W ciągu zaś 1864 i nie później jak z początkiem 1865 r., Urządzający Komitet przedstawić ma do Naszego zatwierdzenia, nową ustawę o podatku od trunków w Królestwie Polskiem.

Art. 4. Wykonanie niniejszego Ukazu, który w Dzienniku Praw zamieszczony być ma, Urządzającemu Komitetowi i Radzie Administracyjnej Królestwa polecamy.

Dan w Jugeheimie (pod Darmstadt) dnia 2 (14) Września 1864 r.

(podpisano) „ALEXANDER.“

przez CESARZA I KRÓLA,
Minister Sekretarz Stanu,
w nieobecności, Radca Tajny, *Starynkiewicz*. (D.W.)

W rozkazie do wojsk Warszawskiego Okręgu Wojskowego, z d. 15go Września (v. s.) czytamy, że mianowani zostali Naczelnikami wojennymi Powiatowemi w Gub: Augustowskiej: w Powiecie Mariampolskim, Major *Szlachow*; Kalwaryjskim, Kapitan *Smiełski*; Sejnejskim, Major *Dłotowski*; Augustowskim, Major *Weli* kowski. (Dz: War:)

Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy. — Na zasadzie decyzji Rady Administracyjnej z dnia 31 Lipca (12 Sierpnia) r. b. Nr 6231, objawionej przez Reskrypt Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z dnia 21 Sierpnia (2 Września) t. r. Nr 20,511/12,016, Magistrat zawiadamiają mieszkańców miasta Warszawy i Przedmieścia Pragi, że zalegający w podatkach, tak z lat dawnych jako i bieżących, do uiszczenia takowych z dniem 1 (13) Października 1864 r., egzekucją z kon-

wojem wojskowym zagnani będą, i że egzekucja takowa trwać ma do czasu okazania przez zalegającego w opłacie kontrybuenta, kwitu z zaspokojenia egzekwowanej należności. Wzywa zalegających w jakichbyś podatkach, ażeby z uiszczeniem takowych do Kass właściwych Magistratu przed dniem 1 (13) Października r. b. pospieszili, gdyż po upływie tego terminu, pomieniona egzekucja z konwojem wojskowym wysłaną być zacznie. — P. o. Prezydenta, Jenerałnego Sztabu Jenerał-Major, *Witkowski*. — Naczelnik Kancelarii, *Luceński*. (Dz: War:)

Dyrekcja Wścigów Konnych w Królestwie Polskiem. — Z powołaniem się na pierwotne swe ogłoszenie, podaje do powszechnej wiadomości, że licytacja koni odbędzie się we Wtorek, to jest dnia 4go Października o godzinie 10ej z rana w Ujeżdżalni przy ulicy Królewskiej. — Warszawa d. 30 Września 1864 r. Prezes J. *Zameyski*. — Sekretarz A. *Tykel*.

Onegdaj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Adjutant Baron *Korff* Naczelnik Wojskowy Oddziału Głównego Warszawskiego, z linii Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej; z Orszaku JEJEGO CESARSKIEJ MOŚCI Jenerał-Major *Xiażę Witensztejn* z Włocławka; Jenerał-Major *Sobolewski* z Piotrkowa; wyjechał zaś: Jenerał-Major *Kornilowicz* do Brześcia Litewskiego; — wczoraj przyjechali: Jenerał-Major *Lebediew* z Piotrkowa; dymis: Jenerał-Major *Rubcow* 1 z Brześcia Litewskiego; oraz Rz: Radca Stanu *Ponomarew* z Petersburga.

Jutro o godzinie 9tej z rana, jako w dzień imienin w Kościele Powązkowskim, odbędzie się żałobne Nabożeństwo wraz z poświęceniem grobu, za spokój duszy ś. p. Franciszka *Boguckiego*; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół. (346.)

Ś. p. Franciszka-Kornella *Pasińska*, w 6tym miesiącu życia zasnęła w BOGU; wyprowadzenie zwłok jej nastąpi jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Dominikanow*, na cmentarz Powązkowski. (313.)

Beata-Elżbieta z Huhłów *Roesler*, Obywatelka tujejsza, wczoraj zasnęła w BOGU, przeżywszy lat 78. Pozostali w ciężkim smutku: Mąż, Synowie, Córki i Wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 2giej po południu, z Kościoła Ewangelicko-Reformowanego przy ulicy Leszno, na cmentarz tegoż wyznania. (329.)

Uprzykrzone od niejakiego czasu panujące słoty, słusznie wywołują narzekania gospodarzy. Owsy na garściach powiązane być nie mogą, groch na pokosach kilkokrotnie deszczem zmoczony, przyprześwitującym po parę godzin słońcu, łuska się i wysypuje, potrawy marnieją. Urodzaje wogóle dopisały. W okolicach Warszawy nać na kartoflach czerniała, same wszakże kartofle nie ucierpiały. Nie wszędzie podobno na tem się skończyło, albowiem powiadają nam, że w niektórych miejscowościach Radomskiego, zaraza na dobre kartofle dotknęła. Z okazji mniej fortunnego zbioru potraw, niezawadzi przypomnieć, że mądry strzelec mając łuk, winien się zaopatrzyć w dwie struny; jeżeli jedna pęknie, snadno mu drugą zawiązać. Owóz, do brze jest sadzić marchew pastewną i mieć jej zapas jeżeli chybi siano i potrawy.

Jesienne wścigi w Anglii i we Francji, więcej nie mały mają zwolenników niż letnie, w czasie których

upał i kurz i jeźdźcom i koniom i w dzm ciekawym często daje się we znaki. U nas jesień, zwykle pigkną i pogodną bywa. Dyrekcja Wyścigów licząc na to, pierwsze wyścigi na pierwsze dnię Października naznaczyła. W Sobotę stawili się zapisani współzawodnicy wyścigowi. Główną trybunę zajmował Hr. Namiestnik z Małżonką, otoczony świetnem towarzystwem. Z chwilą rozpoczęcia wyścigów, deszcz ustał i słońce zajaśniało, pierwotny bowiem deszcz i ślota odstraszyły nieco publiczność. W Niedzielę pomimo ciągłej śloty, publiczność liczniej się zebrała. Zanim otrzymamy od Dyrekcji sprawozdanie szczegółowe o wyścigach, wymienimy tylko zwycięzców szczęśliwych, byli niemi: 1go dnia PP. Niemcewicz, Hr. Renard, Hr. Ludwik Krasieński, Rozenberg w wyścigu Panów o nagrodę Dam, podkową złotą, i Xiążę Szachowski w podobnej gonitwie o nagrodę Towarzystwa, puhar; 2go dnia Hr. Wołłowicz, Hr. Renard, Rozenberg, Hr. Ludwik Krasieński. Red-boy ogier Hr. Krasieńskiego, Comesta klacz Hr. Renarda i Pigdon koń P. Rozenberga w obu dniach zyskały nagrody. Wyścigi zakończone zostały gonitwą koni dorożkarskich i włościańskich, a następnie kozackich. Owe dorożkarskie steeple-chase najbardziej ubawiło obecnych.

W Sobotę było pierwsze wystąpienie gościnne P. Nowińskiego, Artysty Teatru Wileńskiego, od lat parę przebywającego w naszym mieście. Nie wahał się wybrać na ten pierwszy wstęp Życie Szulera, sztuki wszystkim znanej i pomimo to zawsze sprowadzającej widzów, roli, w której Żółkowski zadziwia, przestrasza i dreszczem przejmuje. Jakkolwiek trudnem nader było zadanie P. Nowińskiego, zdołał się jednak z niego wywiązać z zadowoleniem publiczności, która częstami okrywała go oklaskami. W grze jego znać było nie tylko talent, ale i sumienną pracę. Więcej na teraz nie powiedzieć nie możemy, trudno bowiem z jeźdnego wystąpienia oceniać Artystę, a mamy nadzieję, że P. Nowińskiego wkrótce w innych rolach ujrzymy. Ma podobno wystąpić jeszcze w *Marji Stuart* i w *Błędzie*. Wspominając o P. Nowińskim, nie możemy przemilczeć gry Panny Łapińskiej, PP. Trapszo, co na szczerzy zasłużyli poklask, oraz Piaseckiego, który występował w tej samej roli co i ojciec jego; jego ujmująca powierzchowność, dźwięczny głos, swoboda i szlachetność ruchów wrożyć mu powinny powodzenie, radziłbyśmy go częściej tylko niż dotąd widywać na naszej scenie.

Znany artysta i nauczyciel śpiewu P. Negróni, wkrótce ma powrócić do Warszawy. Dla licznych jego Znajomych i Uczennic, wiadomość ta zapewne obojętną nie będzie.

W Radomiu, Aptekarz tamtejszy P. Kontecki, sprowadziwszy machinę odpowiednią, zaczął wyrabiać, tyle obecnie będącą w użyciu, wodę sodową.

Wczoraj, Paulina Rekser, zostająca w służbie u Piekarza pod Nr 215/16a, przy ulicy Brzozowej, lat 17 wieku licząca, przez powieszenie się na strychu tegoż domu, zamierzyła życie sobie odebrać, lecz natychmiast dostrzeżona, po udzieleniu jej pomocy lekarskiej, do życia przywrócona i na dalszą kurację do Szpitala DZIECIATKA JEZUS odesłana została.

W tymże dniu w szynku pod Nr 2735/6 przy ulicy Browarnej, podczas tańca, wyrobnik Szewczykowski,

przez swawolę podstawił nogę tańczącej dziewczynie, z wyrobku utrzymującej się Mariannie Grzeciak, która skutkiem tego złamała nogę. Szewczykowski został aresztowany, a Grzeciakówna odesłana do Szpitala DZIECIATKA JEZUS.

Jeden z naszych współrodaków, Warszawianin, P. Stanisław Chlebowski, ma się już obecnie znajdować w Stambule i pracować nad zamówionemi u niego przez Sultana obrazami. Imię tego młodego artysty, wspominaliśmy już nieraz w „Kurjerze,” pracował on ciągle i z zamiłowaniem, kształcąc się w malarstwie w Paryżu, gdzie pomimo jak wiadomo ogromnego współzawodnictwa, zdołał i to niejednokrotnie zwrócić na utwory swoje uwagę znawców.

Kawaler Florelli, Dyrektor muzeum narodowego w Neapolu i poszukiwacz w Pompei, otrzymał wiadomość o zapisie 50,000 fr., przez Lorda Douglasa. Co jest w tem szczególnego, że znakomity archeolog nigdy nie znał ani widział Lorda Douglasa. Szlachetny Lord w r. z. przebywał przez niejaki czas w Neapolu, potem pojechał do Hiszpanji i w Tarbes umarł.

Towarzystwo misyjne Ewangelickie w Berlinie w południowej Afryce, utrzymuje 18 Misjonarzy, i 42 pomocników ich krajowców.

Dnia 6b. m. obchodzić będzie 80tą rocznicę urodzin, najstarszy z Niemieckich muzyków i pieśniarzy Methfessel, Nadworny Kapelmistrz Xigżny Brunświku. Pieśni jego utworu studenckie i towarzyskie śpiewane są w całych Niemczech.

W Gotha 13 z. m. otwarte zostało 13te zebranie Niemieckich Pszczolarzy, a w Altenburgu Zgromadzenie Duchownych Ewangelickich.

Onegdaj we Lwowie, odbyła się uroczystość rozpoczęcia budowy kolei żelaznej Lwowsko-Czerniowieckiej w obecności Członków Dyrekcji i Władz krajowych.

W Samborze (Galicii) 18 z. m. dawał P. Leon Borkowski, Członek Opery Warszawskiej, koncert wokalny. P. Borkowski odśpiewał: „Stary Kapral,” słowa Syrokomli, muzyka Moniuszki, „Czaty” Mickiewicza, muzyka Moniuszki, i „Mnicha” Meyerbeera.

W Poznaniu w 50 roku życia, rozstał się z tym światem Artur Kościelski.

Donoszą z Sylistrii, że w Kalorach nad Dunajem, miało miejsce silne trzęsienie ziemi przy gwałtownym wietrze i ulewnym deszczu trwające przeszło dwie godziny. Skutkiem czego Kościół, Szpital, Szkoła i wiele innych budynków zostały zamienione w gruz; w porcie zaś jeden okręt zdruzgotany, a dwa inne bardzo uszkodzone zostały.

W zeszycie za z. m. b. r., pisma wychodzącego w Sztutgardzie pod tytułem: „Die illustrierte Welt,” mieści się rycina przedstawiająca „wóz włościański Polski,” a to przy artykule o naszym kraju, napisanym przez Doktora A. Reuss.

Ostatnie Wiadomości.

Dziennik „Pays” twierdzi, że uznanie Włoch ze strony Hiszpanji jako fakt uważać należy. Rząd Turyński zapewne zawiadomi o tem Parlament. — Dzienniki Turyńskie z 30 Wrześ.; ogłaszają list Prefekta Medjo-

lańskiego, Villamarina, do stowarzyszenia naukowego w Medjolanie, w którym oświadcza, że Król za pośrednictwem swego Oficera służbowego, polecił mu powinszować Medjolanowi jego pełnego godności zachowania się, oraz że jest upoważnionym do zapewnienia, że konwencja w zupełności wejdzie w wykonanie.

W Turynie spodziewano się urzędowego ogłoszenia nowego gabinetu, który się ostatecznie ukonstytuował. Niektóre dzienniki zapewniają, że ministerstwo Lamarmora, mieć będzie poparcie znacznej większości narodu. Ricasoli całym swym wpływem popierał utworzenie gabinetu, a teraz powrócił do Toskanji. Rady municypalne wielu miast Piemontskich, uchwały adresa potwierdzające postanowienie rady municypalnej Turyńskiej. Zapewniają, że P. Nigra odjechał do Paryża.

Turyńska „Gazetta ufficiale” z 30go z. m. donosi: Uorganizowanie się nowego Ministerstwa jest ukończone. Jenerał Lamarmora, obejmuje prezydencja rady Ministrów, a zarazem Ministerstwo spraw zagr., oraz tymczasowo Ministerstwo marynarki. Lanza zostaje Ministrem spraw wewnętrznych, Jacini robót publicznych, Jenerał Petitti wojny, Sella finansów, Forrelli handlu, Nutoli wychowania publicznego. Przy objęciu rządu, pisze dalej wspomniany dziennik, Ministerstwo uważa za konieczne wypowiedzieć w obec kraju swe zdanie co do kwestji politycznych. Ministerstwo przyjmuje konwencję zawartą z Francją, również jak jej warunek, że stolica Włoch z Turynu do innego miasta przeniesioną być ma. Ministerstwo przedstawia Parlamentowi projekt do prawa w tym przedmiocie. Oprócz tego za zgodą Parlamentu przedsięwzięcie właściwe środki, aby złaгодzić straty jakich dozna Turyn, nieodraczając obok tego terminu, w którym podług konwencji, wojska Francuzkie mają opuścić terytorium Papiezske. Ministerstwo obejmuje rządy ufne w polityczne poświęcenie miasta Turynu i całej ludności Włoch.

Xiążę Humbert 28go Września oddawał i przyjmował wizyty pożegnawcze, 29go zaś opuścił Londyn i udał się najprzód do Paryża, a ztamtąd do Turynu. Krąży wieść, że termin opuszczenia Rzymu przez wojska Francuzkie ma się liczyć dopiero od dnia przeniesienia stolicy z Turynu do Florencji.

Z Berlina depesze dochodzą do 29 b. m. Król wyjechał 28go wieczór do Baden-Baden. Ministerjum odbywało 24go naradę. — W Magdeburgu dom handlowy Ebert, zbankrutował. — Czy Xiążę Gramont Pośel francuzki w Wiedniu, doreczył gabinetowi Austrjackiemu konwencję Francuzko-Włoską, wraz z depeszą gabinetową, dotyczącą z pewnością nie wiadomo. Lord Clarendon, dotychczas nie wystąpił z żadnymi propozycjami, jakkolwiek podróż jego ma ważny cel polityczny. (Schl. Zeit.)

Przełożona pensji Wyższej Żeńskiej, na Przedmieściu Pradze w domu P. Zielińskiego Nr 385, ma honor zawiadomić szanownych Rodziców i Opiekunów, że wykład nauk rozpocznie się dnia 15 Października r. b. — Leokadja Oborska.

P. Jadwiga Chrzanowska, w miesiącu Lipcu 1862 r., wyjechała do obowiązków służbowych w Powiat Pułtowski, a że do tej pory żadnej o sobie wiadomości nie

daje, wzywa się przeto niniejszem, ażeby w interesie własnym pieniężnym, do dawnego swego Opiekuna pod Ner 370 zgłosiła się. (257.)

Podaje się niniejszem do wiadomości: iż aktem z dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) 1864 r., przed Edwardem Brodowskim Rejentem Kancellarji Ziemiań: Gubernji Lubelskiej w Lublinie zeznanym i opublikowanym, P. Antoni Hempel, wystąpiwszy ze Spółki młyna parowego w Kośminku pod Lublinem, istniejącej dotąd pod firmą Antoni Hempel i Spółka, rzekł się zarazem udzielonej mu plenipotencji przez firmę, dnia 26 Maja (7 Czerwca) 1862 roku, jak niemiecej Zarządu młynu w Kośminku. — Wszelkie przeto czynności tego Zakładu dotyczące, od dnia 28 Lipca (9 Sierpnia) r. b., tylko przez firmę Kosmiński i Balicki zawarte, obowiązują. — Kosmiński i Balicki. (352.)

Przyjechał do Warszawy:

Mazurkiewicz Konstanty Student Uniwersytetu z Petersburga nr 1574; Zawisza Wiktor Ob: z Żurawina nr 601; Załuski Joachim Hr: z Krasnego nr 410.

Wyjechał: Fudakowski Herman Profesor Szkoły Głównej do Koźminka; Xiadz Tęczyński Józef Kanonik do Kocka.

Przyjechał koleją żelazną: Le-Brun Piotr Ob: z Karlsbad nr 1769; Sokołowski Franciszek Aptekarz z Monachjum nr 480.

Wyjechał koleją żelazną: Aubry Kurjer Gabinetu Francuzkiego do Paryża; Lidke Alexander Fabrykant Powozów do Wiednia; Rozmanith Stan: Kup: do Węgier.

DONIESIENIA.

MIESZKANIE przy pojedynczej Osobie, na dole, dla Panny lub Wdowy, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Alexandrja, obok Akademii, Ner2768 a.c. Wiadomość w Maglu. (Nr 328.)

Z powodu niespodziewanej zmiany mieszkania, jest do odstąpienia **zaraz**, świeżo odnowiony **LOKAL**, składający się z 2ch obszernych Pokoi, takiegoż Przedpokoju i Kuchni, oraz Piwnicy i Drwalni, za złp. 900 rocznie. Wiadomość na miejscu przy ulicy Nowy Świat Nr 1231 (nowy 4), w oficynie na 2em piętrze, lub u Właściciela domu. (Nr 332.)

Dnia 29go z. m. wieczorem, osoby jadące od Kolej Warszawsko-Wiedeńskiej, zostawiły w dorożce **PARASOL** i **PARASOLKE** Damską, razem w jednym pokrowcu znajdujące się. Łaskawy znalazca raczy oddać takowe pod Ner 598 przy ulicy Bieleńskiej, za nagrodą, jeżeli tej żądać będzie. (Nr 284.)

Dnia 26 Września r. b., osobie jadącej Karetą Pocztową, na rogatce Jerozolimskiej skradziono **Sac-vojaqe**, krzyżową robotą w małe palemki, w którym była Cukiernicza srebrna grawirowana, roboty P. Radke; sześć Łyżeczek od kawy i Durszlaczek srebrny wyzlacany, wszystko z cyfrą **F. G.**; również Broszka złota z dwoma dużemi opalami i małemi szmaragdami. — Uprasza się PP. Złotników, aby na takowe przedmioty uwagę zwracali raczyli, a łaskawy oddawca lub zawiadamiający otrzyma nagrodę Złp. 50. Adres ulica Leszno Ner 713, do Właściciela domu. (Nr 291.)

Wczoraj rano ciepła stopni 2, w południe 6. Dziś rano ciepła stopni 2, w południe ciepła stopni 4.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 5 cali 4. Dziś rano stóp 5 cali 1. (Ubywa.)

Teatr Rozmaitości. Dziś, Zemsta za mur Graniczny. — Podstęp P. Kapitana.

Teatr Wielki. Jutro, Córka regimentu. — Divertissement Tancerskie.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 1 Paźdz: r. b.: za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 14 k. 71 1/2; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg: po rs. 100 i 500. żądają rs. 87 k. 25. Wartość kuponu bieżącego od listów zastawnych kop: 16 1/2.

DONIESIENIA.

Właściciel jednego ze znaczniejszych majątków w Królestwie Polskiem, wieku lat trzydziści pięć mający, posiadający patent wyższego zakładu naukowego na wykształcenie Gospodarza, mający praktykę piętnastoletnią w prowadzeniu Administracji i wszelkich gałęziach gospodarstwa przemysłowego wiejskiego, obeznany gruntownie z prowadzeniem interesów prawnych, czytelny sobie przyjął obowiązek **Administratora lub Plenipotenta** znacznych dóbr w Cesarstwie lub Królestwie. Na prawe i sumienne wykonywanie powierzonych mu czynności, może w każdym czasie wystawić Kaucję hipoteczną do umówionej wysokości na majątku własnym, którego wartość wynosi **Rubli srebr. 53.000**. — Ktoby z Panów wspólnie Obywateli potrzebował prawdziwego swego zastępcę, raczy dowiedzieć się o adres w Redakcji Kurjera, lub w biurze Dyrekcji Dziennika Warszawskiego, i listownie zkomunikować się. (Nr 281.)

PLAC z OFICYNĄ,

przy Ulicy Chmielnej, w bliskości Nowego-Swiata, jest do sprzedania. — Wiadomość w Sklepie **A. Kowalewskiego**, na Krakowskim-Przedmieściu, pod Nrem 447. (168.)



We wsi **Ziomaki** pod Szydłowcem, powiecie Radomskim, w nocy z 25 na 26 Września skradziono 3 **KONIE** farnalskie, Kłacz kara lat 7 bez odmiany, żrebną, grubo-płaską, Wałach kary lat 5, z gwiazdką na czole, grubo-płaski, Wałach Kasztanowaty, lat 4, bez odmiany, wysmukły; nadto 2 Chomonta farnalskie z podkładami parcianymi skórą obszyte przy postronkach, 2 Uzdziennice parciane i 1 surowcową. — Kto dostrzeże i ujmie, otrzyma od każdego konia po rsr. dziesięć. (Nr 256.)

Drzewo Sosnowe i Olszowe,

**ZUPEŁNIE SUCHE,
PROSTO z LASU.**

w szczapach przyzwoitej grubości, w sążniach trzyłokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu *w ciągu kilku dni po zamówieniu*, po cenie umiarkowanej. **Sążnie te dobrej miary, ułożone zostaną na wskazanem miejscu** przez włóczęan je dostawiających podług wykładu leśnego. Obstalunki przyjmują się:

W Składzie Materiałów Piśmiennych P. Woyczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru.

W Handlu Towarów Kolonialnych P. Winklera, na rogu Ordynackiej i Nowego-Swiata Nr 64.

W Handlu Towarów Kolonialnych P. Emilji Stoczkiewicz, Nr 14, ulica Miodowa.

U P. Głattsterna, Zarządcy Bazaru, Nr 969, ulica Graniczna. (Nr 498.)

W WIESZ Zalesie położona

na w Okr. Żelechowskim, około drogi bitej Lubelskiej od Warszawy rozległa mil 13, jest do Sprzedania z wolnej ręki. Rozległość jej włók 38, gruntu dobrze pszenne i żytnie, Łąk dostatek, **LAS** wystarczający na miejscową potrzebę, reszta wiadomości u Właściciela majątku na gruncie. (Nr 130)

Jest do sprzedania **Salopa** podszyta Piżmowcami, z takimże Kołnierzem, pokryta Rypsem wełnianym, bardzo mało używana, Kłęcznik mahoniowy, Komoda jesionowa i Stolik do kart, przy ulicy Oboźnej, w domu Deskura pod Nr 2765. Wiadomość bliższa u stróża Jana. (Nr 288.)

Fabryka Machin Rolniczych z Gisernią, w KOWNIE, pod nazwą MINERWA.

Podpisany ma zaszczyt zawiadomić Obywateli i Posiadaczy ziemskich, że objawwszy zarząd Fabryki Machin Rolniczych z Gisernią po ś.p. Tomaszu Hejdukiewicz, około dworca kolei żelaznej w Kownie położonej, pod nazwą **Minerwa**, ma do zbicia znaczny zapas **Narzędzi Rolniczych** gotowych, a mianowicie: **Młocarnie, Sieczkarnie, Arfy i Wialnie** do czyszczenia ziarna, **Plugi i Brony** rozmaite, **Grable** konne, **Arfy** cylindrowe do siemienia, **Wozy** na żelaznych osiach, wielkie i mniejsze, **Bryczki, Sanie** i t. p. Gisernia dostarcza **Odlewy** z żelaza, mosiądzu i cynku; odlewa wszelkie części zamówione do budowl, według życzenia, odlewa żelazne części do Altan, Ciepłarni, Ramy do okien, Bramy, Sztachety, Kraty, Balkony, Ogrodzenia, **Krzyże**, Nadgrobki z napisami, Stopnie, Schody, Posadzki, Konsole, Kroksztyny i Płyty balkonowe, Kolumny i Słupy latarniowe, **Kuchnie** angielskie, Kotły, Piece i Piecyki, odlewa większe i mniejsze **Dzwony**, ciężary do wag, Hantle i t. p. przedmioty do giserni należące, według żądania i modeli gotowych lub na rysunku wskazanych. Buduje na obstalunek **Młyny** parowe, **Tartaki, Ołearnie** i **Aparaty** do Gorzelnii lub Browarów, a w ogólności przyjmuje wszelkie reperacje Machin uszkodzonych bez względu z jakiej pochodzą Fabryki. — Posiadając znaczne zapasy materiałów, Fabryka ta jest w stanie wszelkie zamówienia z ścisłą dokładnością, trwałe i po cenach znacznie niższych od fabryk zagranicznych budować, a łatwość transportu czy to przez spław po Niemnie, czy koleją żelazną, czy to po szosie, tak zamówionych lub kupionych Machin, lub do reperacji nadesłanych, przystępniejszą tę Fabrykę od innych zagranicznych czynią. — Dyrektor Zakładu, **Jan Hryszkiewicz**. (Nr 120.)

Wykład Geografii Matematycznej, (Kosmografii),

ułożony według najnowszych źródeł, przez **F. Beneveni**, Nauczyciela Matematyki (poprawiony.)

Jest do nabycia w mieszkaniu autora, przy rogu ulic Brackiej i Jerozolimskiej, w domu zwanym „Koszary Drogowe” Nr 1581. Cena egzemplarza złp: 5. (Nr 208.)

W dniach 24 i 29 Września (6 i 11 Października) r. b., w Zarządzie Warszawskiej Intendentury Okręgowej, będzie się odbywać licytacja i przetarg, na przewózkę z Ujeżdżalni w Łazienkach do składów prowiantskich pod Cytadela i na Lesznie 7991 czwartki żyta, i 983 czwartki jęczmienia. Licytacja odbywać się będzie głośna, lub przez opieczętowaną deklarację, które winne być złożone w biurze Intendentury nie później nad 11stą godzinę z rana w dniu przeznaczonym na licytacje. Bliższe szczegóły i warunki wzmiankowanej entrepryzy, mogą być widziane w biurze Intendentury co dzień od godziny 9ej z rana, do 3ej po południu, wyjąwszy Świąt. — Okręgowy Intendent zawiadamiając o niniejszem, wzywa mających chęć podjąć się tej przewózki, ażeby się stawili w wyż oznaczone dni w biurze Intendentury, nadmieniając że licytanci winni złożyć kaucję, jaka będzie wymagalna w gotowiznie lub w papierach bankowych w $\frac{1}{10}$ części summy jaka będzie przypadać za przewózkę. — Warszawa dnia 15 (27) Września 1864 roku. (Dz: W.)

Krzesa, Kanapki, Stolkii żelazne składowe mało zabierające miejsca, mocne, szczególnie do ogrodów publicznych, Sal koncertowych i t. p. przydatne, przygotowała **Fabryka wyrobów ślusarskich Ostrowskiego i Skł**, przy ulicy Senatorskiej obok Reformatów. (Nr 365.)

INSTYTUT

Ortopedyczno-Gimnastyczny

z zastosowaniem elektryczności
w TORUNIU.

Sposób skuteczny leczenia wszelkich skrzywień kości pa-
cierzowej i innych części ciała, jako to: nóg i rąk, sparaliżo-
wania i stanu osłabienia nerwów i mięśni, skłonności do
suchoty, białaczki, skrofui, epilepsji i tańca Śgo Wita, chro-
nicznych cierpień, organów trawienia, wstrzymania regular-
ności i cierpień hemoroidalnych i t.d. Podpisany Dyrektor
Zakładu bawić będzie w Warszawie od dnia 2go do 6go Pa-
ździernika roku bież. w Hotelu Paryżkim, i przyjmować ka-
żdodziennie potrzebujących porady. — **A. FINK.**
Lekarz praktyczny i Dyrektor w Zakładzie.
(Nr 3930.)

O dwie mile od Warszawy, a dwie wiorsty od
szosy, są do wynajęcia **DWA OGRODY**,
Warzywny i Owocowy; oraz Ananasarnia, Winni-
ca i Szparagarnia. — Blizsza wiadomość powzięć
można na ulicy Nowy Świat Nr 42, na 2giem pię-
trze od frontu. (Nr 298.)

LOKALE do najęcia od Sgo Michała r. b.
w domu Nr 614k, przy ulicy Niecałej, z widokiem na Ogród
Saski, na 2m piętrze: Salon, trzy Pokoje i Kuchnia; na par-
terze: Salon, trzy Pokoje i Kuchnia w Suterynie, a na 3em
piętrze kilka Pokoi pojedynczych. Wiadomość na miejscu.
(Nr 66.)

Trzy Pokoje, Przedpokój, i Kuchnia
na 1m piętrze z Meblami do Najęcia na
miesiąc jeden, to jest od 1go Października, do 1 Li-
stopada r. b. przy ulicy Sto Krzyżkiej Nr 1345b,
drugi dom od rogu Nowego Świata za Cukiernią
W. Semadeniego. Stróż miejscowy wskaże. (Nr 300.)

Pewne korzystne Przedsiębiorstwo, znaj-
dujące się już od 9ciu lat w punkcie bardzo dogodnym, jest
każdego czasu do odstąpienia. Summa wymagalna 50 tysię-
cy złp. Wiadomość o tem, przy ulicy Nowy Świat Nr 57 (no-
wy), w Kantorze wynajmu Powozów. (Nr 69.)

Do Składu mego w Włocławku, sprowadziłem:
Dywany Angielskie i Tureckie, w różnych rozmiarach
i rozmaitych deseniach; **Schodniki i Dywany** do
powozów na loki; **Obrusy** płiszowe, kaźmirkowe i
jedwabne Francuskie; **Rolety** do Okien; **Tapety**
najnowsze **Maszynki** do Kawy, zalecające się szcze-
gólniejszą praktycznością; **Lampy** Naftalinowe, i knoty,
cylindry i naftę do tychże i różne tym podobne przybo-
ry, służące tak do ozdób Salonu, jak i potrzeb Gospo-
darskich; które po najumiarkowańszych cenach sprzeda-
jąc, poleca się Publiczności. **S. J. MAZUR.** (Nr 149.)

Potrzebne są **PANNY** uzdatnione do Stroi, oraz do na-
biuki. — Tamże dostać można **Kwiatów** Paryżkich i Piór,
Gulica Leszno Nr 726, Nr 4 mieszkania. — **M. Ferencowicz.** (Nr 150.)

ZYTO ZELANDZKIE,

najplenniejsze ze wszystkich dotąd znanych gatunków
tegoż rocznego zbioru; jako też Assortymenta 50 gatun-
ków **PSZENICY** i **ZYTA**, otrzymał Skład Nasion
i Maszyn Rolniczych **A. Rodkiewicza**, przy ulicy
Miodowej Nr 492, Pałac Arcybiskupów. (Nr 220.)

OSOBA

obeznana z Prawem, z Przepisami Admini-
stracyjnymi, Policijnymi, Wiejskiem Go-
spodarstwem, życzy sobie przyjąć miejsce na Gospodarza,
Pisarza fabryki, lub Rządcy domu; deklarując złożyć u-
mówioną kaucję. Wiadomość przy ulicy Trębackiej pod
Nr 628, na 1m piętrze. — Tamże jest do nabycia **SA-
LOPA** Atlasowa Tumakami podbita, jeszcze wcale nie
używana. (Nr 243.)

Nakładem Jana Jaworskiego wyszedł:

KALENDARZ

LUDU POLSKIEGO

na rok 1865

Cena z łp. 1,

wydany pod kierunkiem

REDAKCIJ GAZETY ROLNICZEJ

wyszedł z druku i zawiera następujące artykuły:

Przedmowa Redakcji Gazety Rolniczej. — Obraz cudowny
MATKI BOSKIEJ Ostrobramskiej (z wizerunkiem chromoli-
tografowanym). — Męka i śmierć PANA naszego JEZUSA
CHRYSZTUSA (z trzema drzeworytami i litografowanym obra-
zkiem „SYN BOŻY”), przez Juljusza Starkla. — O Mojżeszu
(z obrazkiem oddzielnie odbitym), przez Xiedza Xawerego
Rogowskiego. — Skąpiec, zdarzenie prawdziwe, (z 3ma rycinami),
przez Julję Goczałkowską. — Xiążd i Sierota (z ryciną),
przez K. Z. — Polne Kwiatki (Krakowiak), przez J. K.
Turskiego. — Flis, przez Teofila Lenartowicza. — Płot Sło-
miany, przez Jana Prusinowskiego. — Rada dla pięknej Ma-
rysi, przez A. E. Odyńca. — Sierota, przez R. z W. — Plony
(z ryciną), przez Józefa z Mazowsza. — Opis Krakowa (opo-
wiadanie Marcinka, z 21 rycinami), przez J. K. Turskiego. —
Biedni a uczeni ludzie (powieść z 2ma rycinami), przez Le-
śniowską. — Mał i żona, przez Ewarysta Estkowskiego. —
Barbara Radziwiłłówna, Królowa Polska, (z wizerunkiem),
przez Brunona Bielawskiego. — Pogrzeb wieśniaka (z obraz-
kiem), przez Józefa Grajnera. — Raz kózie śmierć (z 2ma
rycinami), przez Janka z Bielca. — Parobcy jacy się zdarza-
ją (z 3ma rycinami), opowiedział Grześ z Mogiły. — Krzywa
praca nie popłaca (z 2ma rycinami), przez Józefa Krasuskie-
go. — Krakowiacy, przez Kazimierza Góralskiego. — Poczei-
we nauki. — Kilka Bajek Krasickiego (z 4ma drzeworytami).
— Ochronianie zdrowia, przez Walerego Wielogłowskiego. —
Co wroży na pogodę, a co na słotę. — Obsadzanie dróg drze-
wami, pogadanka przez B. Kalickiego. — O drzewie opakowem
w jaki sposób oszczędzić go można. — Szaleńcy czyli Lulek,
przez Andrzeja Mazura. — Pogadanka pszczelarza (z 4ma
rycinami), przez Adama Mieczyskiego. — Rzeczy, które warto
wiedzieć, chcąc dobrze, z rachunkiem i oszczędnością go-
spodarować na własnej zagrodzie. — Wiadomości informacyj-
ne. — Znacniejsze jarmarki. — Część Kościelna i Astronomi-
czna. — Zakończenie. — Skład główny w Redakcji Gazety
Rolniczej przy ulicy Elektoralnej Nr 760, oraz w Xięgarni
G. Gebethner i R. Wolff, przy ulicy Krakowskie Przedmie-
ście Nr 415.

Jest do wydzierżawienia

MAJĄTEK,

w Powiecie Łomżyńskim, zaraz lub od Sgo Jana nadcho-
dzącego, od Kolei Żelaznej mila drogi położony, ze
wszelkimi dogodnościami, mający wysiewu: Żyta korcy
130, Pszenicy od 50—70; podobnie Jarzyny, Siana na
urodzaj fur do 200. Najemnik łatwy z teje wsi, jako też
i okolicznych szlacheckich. Dwór familijny obszerny nie-
dawnó zbudowany Zabudowania Gospodarskie dostate-
czne. Młocarnia i Sieczkarnia w dobrym stanie. Inwen-
tarze także do ustapienia. Wypłata dzierżawna rocznie
o bliższych warunkach dowiedzieć się można osobiście,
lub listownie franco, w Kantorze Domu Zlecen Rolni-
ków Płockich w Łomży. — **N. Tchorzewski.**
(Nr 328.)

Dyrekcja Ubezpieczeń.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 29 Września (11 Października) r. b. o godzinie 11ej z rana, na posiedzeniu Dyrekcji Ubezpieczeń, odbędzie się licytacja i minus przez opieczetowane deklaracje, na oczyszczenie kloak i konserwację aparatów kloacznych w gmachu Dyrekcji Ubezpieczeń pod Nr 2406 i 2324 przy ulicy Dzikiej i Nowolipki sytuowanych, w ciągu lat trzech następnie po sobie idących, licząc od dnia 1 Stycznia 1865 r. do tegoż dnia i miesiąca 1868 r. Każdy więc chęć mający podjęcia się czyszczenia kloak i konserwacji aparatów wyżej powołanych, winien złożyć w dniu licytacji przed godziną 10tą z rana na ręce Naczelnika Kancelarii:

1) Deklarację opieczetowaną czystą bez poprawek i skrobów, oraz przekreśloną, na papierze stempłowym ceny kop. 15 napisaną, w której wyraźnie literami wymienić należy procent jaki od dotychczasowej ceny rocznej rs. 90 odstępuje.

2) Kwit Kassy Głównej Ubezpieczeń na złożone wadium w summie rs. 15, wyraźnie rubli srebrem piętnaście.

Deklaracje skrobane, poprawiane, lub napisane nie podług dołączającego się wzoru, obejmujące jakiegokolwiek warunki lub zastrzeżenia, tudzież po oznaczonym terminie złożone lub nie wsparte Kwitem Kassy na deponowane wadium, za nieważne uznane będą i przyjętym nie zostaną.

Warunki licytacyjne przejrzaniem być mogą w godzinach biurowych każdodziennie w biurze Dyrekcji Ubezpieczeń, u Naczelnika Kancelarii.

W z ó r d o d e k l a r a c y j i:

W skutek ogłoszenia Dyrekcji Ubezpieczeń z dnia 12 (24) Września 1864 r. Nr 28,904/1297, podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się w ciągu lat trzech następnie po sobie idących, licząc od dnia 1go Stycznia 1865 r., do tegoż dnia i miesiąca 1868 r., oczyszczać kloaki i konserwować aparata kloaczne w gmachach Dyrekcji Ubezpieczeń pod Nr 2406 i 2324 przy ulicy Dzikiej i Nowolipki, za odstąpieniem od ceny Rs. 90 jednorocznie oznaczonej procentu (tu wypisać wyraźnie liczbą a następnie literami procent jaki konkurent udstąpić deklaruje), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętych, które mi są dobrze znane i te w zupełności przyjmuje.

Pisałem w mieście Stołecznem Warszawie dnia N. Miesiąca N. roku N.

(Tu zamieścić podpis.)

Mieszkam pod Nr.

Prezes, **Wierniewicz.**

Za Naczelnika Kancelarii, **Adamski.** (D. W.)



We Wsi Wilczogórze, o pół mili od miasta Grójca położonej, jest do wypuszczenia w długoletnią dzierżawę od Sgo Michała r. b., **OGROD**, w którym znajduje się Kilkaset Sztuk Drzewa Owocowego; oraz Warzywny w dobrej glebie, około Siedmiu Morgów; do tego Mieszkanie, Stajnia i Chlewy. Wiadomość na miejscu. (Nr 258).

Do Cukierni Roberta Wiśniewskiego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 585, w Hotelu Polskim istniejącej, potrzebny jest **Uczeń**, o ile być może z prowincji, nie młodszymi jak lat 14 lub 15 liczący. (Nr 142.)

WINOGRONA KURACYJNE,

ciągłe świeże, nadchodzą do Handlu **Władysława Rudnickiego**, przy ulicy Królewskiej Nr 412, drugi dom od rogu Krakowskiego-Przedmieścia, naprzeciw Kościoła PP. Wizytek, w domu WW. Bajera i Czarneckiego; które po cenie przystępnej się sprzedają. (Nr 369).

Znalezioną dnia 30 Września pewną Kwotę pieniężną, właściciel może za udowodnieniem odebrać u Ignacego Kanińskiego, przy ulicy Hożej Nr 1684. (Nr 293.)

HANDEL WIN i Towarów Kolonialnych WŁADYSŁAWA RUDNICKIEGO,

przeszło od lat dziesięciu przy rogu ul. Senatorskiej i Krakowskiego-Przedmieścia eksystujący, przeniesionym został na ulicę Królewską Nr 412, drugi dom od rogu Krakowskiego-Przedmieścia, naprzeciw Kościoła PP. Wizytek.

Tenże Handel zaopatrzony w dobre **Towarów** i wszelkich **Trunków**, jako też przy obfitym Lokalu, ze smacznie sporządzanymi gorącymi **Śniadaniem** mi łaskawej Publiczności poleca się. (Nr 359).



Żądana jest pożyczka **6000 Rs.** na pierwszy Nr hipoteki Dóbr Ziemi, o osiem wiorst od Warszawy oddalonych. Ktoby takową życzył sobie ulokować, bliższą wiadomość może powziąć przy ulicy Elektoralnej pod Nr 780 (nowy 39) u Obywatela ziemskiego W. Pana Strzeszewskiego, na pierwszym piętrze, od godziny 4ej po południu, lub pod Nr 3106aaa, za Wolskimi rogatkami u Właściciela domu. (Nr 366.)



Ktoby miał do Sprzedania

PARE WALACHÓW

karcianych, młodych, rośliwych, zdrowych, bez żadnego feleru i dobrze ujeżdżonych; zechce nadesłać swój adres, z oznaczeniem ostatecznej ceny za konie, do Rządcy domu Nr 490/1 przy ulicy Miodowej.

Tamże potrzebna jest **Kucharka** uzdatniona i opatrzona chlubnymi świadectwami. (Nr 236).

Za Kop. 12 czyli Gr. 24,

dostać można tuzin Pudełek najlepszych **ZAPALEK** Salonowych, w Składzie Fabrycznym **R. Hirschfelda**, w domu Nr: Przeździeckiego od ulicy Rymarskiej wprost gmachu Bankowego Nr 471a. Biorącym do Handlu w znacznych partjach, odstępuje Fabryka rabat. (Nr 3981.)

Magazyn Drzewa Opałowego

ADAMA LANDY,

przy ulicy Dobrej, po prawej stronie Mostu, między Kapiełami Ciemińskiego i Wodociągiem, zaopatrzony został w Drzewo **Olśzowe, Brzozowe i Sosnowe**, bardzo suche, które sprzedawać będzie po cenie nader niższej. Magazyn ten również zaopatrzony został w Szałnie rąbane i krótko rżnięte, z drzewa bardzo suchego, sosnowego z twardym mieszanym, które sprzedawać będzie po Rs. 2, z odstawą. (Nr 3008).



Dnia 30 z. m., między godziną 3 a 4, skradzioną została z dziedzińca gmachu Teatralnego, **Suczka** czarna, mała, pół roku mająca, łapki podpalane, pod szyjką biała łatka. Kto ją odniesie lub da o niej wiadomość do Rządcy gmachu Teatralnego, otrzyma przyzwóitą nagrodę; w razie dostrzeżenia prawnie poszukiwaną będzie. (Nr 299.)



OSTRYGI Ostendzkie,

świeże, wyborowe, codziennie nadchodzą do Handlu **Ant: Stępkowskiego.** (Nr 3343.)



Nadchodzą codziennie **OSTRYGI świeże** do Handlu **Win H. T. Strukeżyńskiego**, Ulica Miodowa, wprost OO. Kapucynów. Oraz w Piątki i Soboty, na śniadanie, **RYBY** wybornie przyrządzone. (Nr 186).



OSTRYGI,

do Handlu **Juljana Lipkau**, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego. (Nr 3767).

MOSKIEWSKO-KIACHTYŃSKIEJ MAGAZYN HERBATY

A. KIRYŁOWA,

Istniejący w Moskwie od 1851 roku.

Niejednokrotne zaszczytne ogłoszenie o dobroci Herbat mojej firmy, otrzymywane i przechowywane w mym Kantorze, tak od osób prywatnych jak również i od Sztabów pułkowych, Sztabów głównych wojsk, oraz Towarzystw Dobroczynnych i tym podobnych, dawałyby mi prawo do uznania publicznego, ale odnosząc podobne ogłoszenia do stopnia rozwoju Handlu mojej firmy, mogę być dumnym z takowych, ale odpowiadając na nie najzupełniejszą wdzięcznością, i serdecznie zapewniając swych kundmanów, że dołożę wszelkich zawistych odemnie starań, dla usprawiedliwienia ich pochlebnej opinii i zaufania.

Magazyn mój zaopatrzony jest ciągle w świeżą Herbatę Fuezańską, otrzymywaną przezemnie przez Kiachtę. Długoletnie i specjalne zajmowanie się handlem herbacianym, podaje mi możność ofiarowania Herbat po cenie więcej aniżeli umiarkowanej, to jest po możebnie taniej; przyczem mam honor zapewnić PP. kupujących, że wszystkie Herbaty mojej firmy, są starannie sortowane, i żadna sprzedaż z mego Składu nie ma miejsca bez mego osobistego i ścisłego nadzoru. **OBECNIE** mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej, że Warszawski Kupiec **HENRYK BELCZYKIEWICZ**, przy ulicy Długiej pod Nrem 590 obok Cerkwi utrzymujący Handel, otrzymuje z mojego Moskiewsko-Chińskiego Magazynu, na Skład Główny, prawdziwą Chińską Herbatę, z Chin przez Moskwę do Warszawy składową sprowadzoną, w paczkach Etykieta mojej Firmy, plombą i banderollą Komory Moskiewskiej opatrzoną, i taką po cenach przezemnie w Moskwie naznaczonych i na każdej paczce wydrukowanych sprzedaje. Cennik ogłoszony był w Dzienniku Powszechnym w Nrze 82 z d. 11 Kwietnia 1864 r.

Moskwa dnia 14 Czerwca 1864 roku.

Moskiewski Kupiec, **A. KIRYŁOW.**

Powołując się na powyższe świadectwo Moskiewskiego Kupea Kiryłowa, Handel **HENRYKA BELCZYKIEWICZA**, dawniej **WIL. HEMPLA**, ulica Długa Nr 590 obok Cerkwi, ogłasza, że otrzymał transport tej Herbaty, której dobroć zagwarantowana przez jeden z najpierwszych domów Handlowych w Moskwie, nie ulega wątpliwości, każda paczka opakowana w Etykieta opatrzoną Firmą i plombą domu Kiryłowa z banderollą Komory Moskiewskiej, dają najzupełniejszą pewność kupującym, że Herbata rzeczywicie Chińska ładem sprowadzona, a tem samem bez porównania lepsza od wszystkich gatunków dotąd sprowadzanych i sprzedawanych u nas. Zamówienia listowne choćby w najmniejszej ilości, nawet w najodleglejsze strony kraju, i zagranicami wykonywane będą z największą akuracją i pośpiechem. Cenniki każdemu bezpłatnie udzielane będą PP. Kupcom i w ogóle osobom biorącym w większych partjach, odstepuje się rabat. Z pomiędzy wielu innych gatunków, ogłasza się kilka niezaprzeczalnie zasługujących na szczególną uwagę po cenach Moskiewskich, a mianowicie:

	Funt netto	Rs.	1 kop:	40,	Zł:	9 gr:	10.
Nr 1 Szilun-cha Chumy Peko	"	1	"	60,	"	10	20.
Nr 2 Neheo z Fuzi Lozan	"	2	"	"	"	13	10.
Nr 3 Szin-szen-hu Cesarski	"	2	"	"	"	13	10.
Nr 4 Kwiat Kofaczen	"	3	"	"	"	20	—
Nr 5 Liansin Wansunczo	"	7	"	"	"	46	20.
Nr 6 Żółta Sań Phiań	"	"	"	"	"	"	"

UWAGA. Herbata przy wyżej rzeczonym Magazynie, trzymana jest w skrzyniach hermetrycznie zamykanych, w osobno na to umyślnie przeznaczonym Pokoju, i dla tego właściwy aromat zachowuje w zupełności. (Nr 516).

Gospodarz Wiejski obeznany praktycznie przez przeciąg czasu kilkunastoletni, pragnie przyjąć obowiązki **Rządcy dóbr**, Administratora, lub na Tantjémę, w Królestwie albo w nieodległych prowincjach Cesarstwa; o takowym wiadomość powziąć można w domu pod Nrem 1260 lit: B, przy ulicy Chmielnej u Rządcy domu, rano do godziny 9tej. (Nr 327).

Potrzebni są Chłopcy do roznoszenia

KURJERA WARSZAWSKIEGO.

Zgłosić się mogą do Redakcji Kurjera. (Nr 262.)

Poszukiwany jest **Majątek Ziemiański**, mający 20 do 30 włók dworskiej czynszowanej przestrzeni w glebie pszennej lub tej klasy żytniej, z ilością łąk wyrównywaną mniej więcej trzeciej części gruntów ornych, z dobrymi budowlami gospodarskimi, Domem mieszkalnym i Ogrodem. Dogodna wypłata jest pożądana. — Mający do zbycia odpowiadający tym szacunkom majątek, raczy szczegółowy opis przesłać franco, pod adresem Redakcji Kurjera Warszawskiego. (Nr 298).